

Protokół Nr XXX
z XXX sesji zwyczajnej Rady Powiatu Sanockiego VI kadencji,
która odbyła się w dniu 26 lutego 2021 r.
od godz. 16⁰⁰ do godz. 18³⁵ w I LO w Sanoku,
ul. Zagrody 1

Przewodniczący poinformował uczestników sesji, że obrady są transmitowane oraz utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz że pozostanie na sali podczas sesji oznacza zgodę na publikację wizerunku. Szczegółowa klauzula informacyjna znajduje się na stronie internetowej BIP i na tablicy informacyjnej.

Ad. 1 Otwarcie obrad sesji.

Pan Robert Pieszczoł, Przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego, otworzył posiedzenie XXX sesji zwyczajnej Rady Powiatu Sanockiego VI kadencji. Powitał radnych i zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności jest wystarczająca ilość radnych do podejmowania prawomocnych uchwał, bowiem na 21 radnych w sesji udział bierze 16 radnych. Lista obecności stanowi zał. nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad. 2 Powołanie sekretarza.

Na sekretarza XXX sesji zwyczajnej została powołana radna pani Krystyna Galik-Harhaj.

Ad. 3 Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poinformował, że radni otrzymali porządek dzisiejszych obrad (zał. nr 2).

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Panie i panowie radni otrzymali porządek obrad. Szanowni państwo, Wysoką Radę bardzo bym prosił o zaakceptowanie, aby z porządku dzisiejszych obrad wycofać trzy punkty. Punkt pierwszy, znaczy pierwszy w kolejności do wycofania: punkt 8 – Podjęcie uchwały w sprawie skargi, druk 370. Powód: petycja została zakwalifikowana jako skarga. Do dzisiaj do sesji nie dostałem pisemnej informacji prawników, która była obiecana, dlatego jest ta zamiana. Więc stąd moja prośba o ściągnięcie tego punktu. Bardzo proszę Wysoką Radę o wycofanie punktu 13 – Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Sanockim na lata 2021-30, druk nr 375. Powód: bardzo istotne błędy pisarskie, myślę, że w treści uchwały i bardzo... No, tak że chciałbym wycofać ten punkt i cofnąć projekt uchwały do komisji. I następny punkt, który proszę o wycofanie: punkt 14 – Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na lata 2021-23, druk nr 376. Powód: bardzo dynamiczna sytuacja, ciągle się wszystko zmienia i moja propozycja jest taka, aby we wtorek najbliższy o godzinie 17 Wysoka Rada plus zainteresowani, zaproszeni goście – myślę, że tutaj lekarze, pan dyrektor na pewno, który będzie nam to referował – zapraszam wszystkich na aulę wyższej szkoły w Sanoku. Tylko moja prośba – oczywiście, wszyscy radni mają wstęp, ale wszystkie osoby zainteresowane, które chcą wziąć udział w tym spotkaniu, bardzo bym prosił, aby w poniedziałek i we wtorek w godzinach urzędowania zgłosić nam to do Biura Rady, żebyśmy po prostu wiedzieli, ile osób będzie, żeby nie przekroczyć pewnych limitów, które na salach dzisiaj obowiązują. Zapraszamy naprawdę wszystkich zainteresowanych lekarzy, pielęgniarki, związki zawodowe, zapraszamy na to spotkanie. Ale bardzo bym prosił, żebyśmy wiedzieli, bo panie radny, nie będziemy wiedzieli wtedy liczby, przewidywanej liczby osób na spotkaniu, więc bardzo bym prosił, żeby... Tutaj bardzo bym prosił panie z Biura Rady, żeby nawet samemu wykonać stosowne

telefony i żebyśmy mieli pełną listę. Taka jest moja prośba. Czy ktoś jeszcze do... Pan radny Niżnik.

Radny Sebastian Niżnik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, zaproszeni goście, ja chciałbym zwrócić się z prośbą, jeżeli będziemy rozmawiać we wtorek na temat planu naprawczego na lata 2021-23, to prosiłbym, żeby może pan dyrektor też, zanim przejdziemy do omawiania tego planu naprawczego, przedstawił raport z realizacji planu naprawczego, który podejmowaliśmy uchwałą w 2019 r. i który obejmuje lata 2019-2021. Czyli on obowiązuje ciągle do końca tego roku. Jeżeli pan dyrektor mógłby też z takim raportem wystąpić podczas tego spotkania, żebyśmy zobaczyli, jakie efekty osiągnęliśmy przy realizacji tego planu naprawczego. Dziękuję bardzo.

Radny Marian Kawa: Znaczy, ja mam pytanie bardziej natury prawnej, czy my w ogóle możemy ten temat na dzisiaj procedować, dlatego że szpital SPZOZ w Sanoku jest poza, w istocie rzeczy, jurysdykcją rady. Wszystkie decyzje, te najbardziej istotne, podejmuje pan wojewoda. A nie wiemy do końca, kiedy – nawet przypuszczalnie – kiedy się skończy okres covidowy. Jeśli przyjmimy program naprawczy do 2023 r., może się złożyć tak, że w ogóle szpital przez ogromną jeszcze większość tego czasu będzie działał na zasadach tej specustawy z marca 2020 r. A oprócz tej ustawy jest jeszcze druga ustawa istotna z naszej pozycji, z pozycji samorządu powiatowego, a mianowicie ustawa z 13 listopada o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która także wniosła w naszych możliwościach finansowych pewne zmiany. Zatem dla mnie jest rzeczą istotną, czy my podejmując dzisiaj program naprawczy, mamy do tego prawo i kompetencje, jeśli rzeczywiście wojewoda w sposób, no, arbitralny decyduje o tym, jakie procedury lecznicze są prowadzone, a w istocie także, na ile on wpływa, wojewoda, swoimi decyzjami, w kontrakty, które były podpisywane z Narodowym Funduszem Zdrowia. Chciałbym ewentualnie też, jeśli nie dzisiaj, to przynajmniej we wtorek, tak? We wtorek na tym spotkaniu, żebyśmy mieli pełną jasność odnośnie tych spraw. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Szanowni państwo, czy jeszcze do całego programu sesji ktoś coś chciał dodać? Nie widzę. Więc bardzo bym prosił, myślę, że... Mam przygotowane wniosek o wycofanie trzech uchwał. Czy ktoś ma jakieś uwagi, żebyśmy od razu wycofali wszystkie trzy punkty? Jeżeli tak, to proszę o podniesienie ręki. Jeżeli nie, to będzie wniosek *en bloc*. Nie widzę. Więc poddaję **wniosek o wycofanie z porządku obrad druku uchwały nr 370, druku uchwały nr 375, i druku uchwały nr 376**. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. 16 głosów za, więc pkt 8 dzisiejszych naszych obrad, pkt 13 i 14 zostały wycofane. Więc projekt uchwały nr 371 jest punktem 8, projekt uchwały nr 372 jest punktem 9, projekt uchwały nr 373 punktem 10, projekt uchwały nr 374 punktem 11, projekt uchwały nr 377 punktem 12, projekt uchwały nr 378 punktem 13, projekt uchwały numer 379 punktem 14, projekt uchwały nr 380 punktem 15, projekt uchwały nr 381 punktem 16, interpelacje i zapytania radnych punktem 17, wnioski i oświadczenia punktem 18 i zamknięcie obrad sesji punktem 19. Taki porządek obrad poddaję pod głosowanie.

Za zmienionym porządkiem głosowało 16 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. 4 Przyjęcie protokołu z XXIX sesji Rady Powiatu Sanockiego.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jakieś uwagi do protokołu z XXIX sesji Rady Powiatu. Nie zgłoszono.

Wobec powyższego protokół został poddany pod głosowanie imienne. Za powyższym protokołem głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Ad. 5 Sprawozdanie przewodniczących komisji z prac komisji między sesjami.

Przewodniczący Rady pan Robert Pieszczoł poprosił przewodniczących komisji o składanie sprawozdań z prac komisji między sesjami:

1. Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, przewodniczący komisji pani Marta Myćka. Sprawozdanie stanowi zał. nr 3 do protokołu.
2. Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej, wiceprzewodniczący komisji pan Igor Wójciak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 4 do protokołu.
3. Komisja Rewizyjna, przewodniczący komisji pan Igor Wójciak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł [w odniesieniu do sprawozdania przewodniczącego Komisji Rewizyjnej]: Dziękuję. Ja od razu chcę wyprzedzić pytania i... Wniosek moją decyzją został cofnięty z powrotem do Komisji Rewizyjnej.

4. Komisja Oświaty, Sportu i Rynku Pracy, przewodniczący komisji pan Robert Zozak. Sprawozdanie stanowi zał. nr 6 do protokołu.
5. Komisja Transportu, Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, przewodniczący komisji Jerzy Zuba. Sprawozdanie stanowi zał. nr 7 do protokołu.
6. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, przewodnicząca Jolanta Skoczolek. Sprawozdanie stanowi zał. nr 8 do protokołu.

Ad. 6 Sprawozdanie Starosty z prac zarządu między sesjami i wykonania uchwał Rady Powiatu.

Starosta Stanisław Chęć przedstawił sprawozdanie z prac zarządu oraz sprawozdanie z prac starosty, które stanowią odpowiednio zał. nr 9 i zał. nr 10 do protokołu.

Ad. 7 Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku (druk 369).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 1, wstrzymało się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała nr 315 w sprawie rozpatrzenia wniosku została podjęta i stanowi zał. nr 11 do protokołu.

Ad. 8 Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Sanockiego na rok 2021 (druk 371).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 16 głosach za, uchwała nr 316 w sprawie zatwierdzenia Planu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Sanockiego na rok 2021 została podjęta i stanowi zał. nr 12 do protokołu.

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej (druk 372).

Przewodniczący rady poinformował iż w § 3 jest autopoprawka polegająca na zastąpieniu sformułowania: „Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 marca 2021 r.” przez zapis: „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 16 głosach za, uchwała Nr 317 w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej została podjęta i stanowi zał. nr 13 do protokołu.

Ad. 10 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Sanocki (druk 373).

Przewodniczący rady poinformował iż w § 3 jest autopoprawka polegająca na zastąpieniu sformułowania: „Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 marca 2021 r.” przez zapis: „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 16 głosach za, uchwała Nr 318 w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Sanocki, została podjęta i stanowi zał. nr 14 do protokołu.

Ad. 11 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat (druk 374).

Przewodniczący rady poinformował iż w § 3 jest autopoprawka polegająca na zastąpieniu sformułowania: „Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 marca 2021 r.” przez zapis: „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 14 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 14 głosach za, uchwała Nr 319 w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat została podjęta i stanowi zał. nr 15 do protokołu.

Ad. 12 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 22.500 zł) (druk 377).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 16 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przy 16 głosach za, uchwała Nr 320 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 22.500 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 16 do protokołu.

Ad. 13 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 4.000.000 zł) (druk 378).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Sebastian Niżnik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, chciałbym zapytać o taką rzecz, bo na jednej z komisji mieliśmy wątpliwości odnośnie zakresu realizacji inwestycji rozbudowy szkolnego ośrodka... Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Wówczas pan naczelnik przedstawiał nam dużo szerszy zakres prac, które miałyby być wykonane, bo miałyby być dobudowane skrzydło do szkoły przy ulicy Jagiellońskiej i inne elementy. I chciałbym zapytać, czy one wchodzi w skład tej inwestycji, czy to jest dość mocno zawężony zakres i co chcemy dzięki temu osiągnąć? Kiedy ewentualnie będzie drugi etap realizowany, czyli kiedy będzie budowane skrzydło zamku? Jeszcze taka formalna kwestia, bo wówczas też nikt nie potrafił odpowiedzieć, czy wnioski, które składaliśmy do programu pomocowego, muszą być zrealizowane w stu procentach, czy one są pomniejszane w zależności od kwoty, bo wnioskowaliśmy chyba o 8,5 mln, dostaliśmy 4 mln. Czy proporcjonalnie zostaną zmniejszone, czy jednak będziemy musieli w jakimś okresie zrealizować całość zadania? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Czy jeszcze do projektu uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Bardzo proszę o odpowiedź.

Starosta Stanisław Chęć: Panie przewodniczący, tutaj odpowiadam panu radnemu. Cały ten zakres, który wcześniej żeśmy omawiali, jest brany pod uwagę i czas realizacji, to jest do końca te środki, które otrzymaliśmy tutaj z tego programu, z funduszu. Czas rozliczenia jest do końca 2022 r., tak że tutaj mamy własne środki też w budżecie, realizujemy łącznie z tą dobudową tego skrzydła to, co było w planie. Taki jest nasz zamiar. Szczegóły – jeśli chcecie państwo

szczegóły, to dalej może przypomnieć to pan naczelnik Michał Cyran. [Niezrozumiałe głosy z sali] Tak. [Niezrozumiałe głosy z sali] Rozpoczynamy tą inwestycję i złożyliśmy jeszcze drugi wniosek, ponowiliśmy ten wniosek i czekamy na rozstrzygnięcie, więc był II etap, teraz złożyliśmy w III etapie również, powtórzyliśmy ten... Szczegółowiej na pewno tutaj i całą procedurę przedstawi pan Michał Cyran.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Michał Cyran: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, ja sprawdziłem, co napisałem w uzasadnieniu do uchwały i wypada to powtórzyć. Tam jest zakres tej inwestycji opisany. To jest rozbudowa, nowe skrzydło, przebudowa istniejącej części wraz z zagospodarowaniem terenu. Mamy 4 mln obecnie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pół miliona mamy wkładu własnego w budżecie i złożyliśmy wniosek, tak jak wspomniał pan starosta, o kolejne 4 mln. Tutaj nie zamierzamy tego zakresu ograniczać, ponieważ chcemy oddać obiekt do użytku do końca 2022 r., tak aby szkoła mogła zacząć funkcjonować. Jeżeli chodzi o zasady, to nie jestem w stanie precyzyjnie powiedzieć. Myśmy takie pytanie zadali swego czasu do urzędu wojewódzkiego. Nie mamy jeszcze odpowiedzi co do konieczności wykonania całego zakresu. Logicznym by było, że skoro we wniosku opisujemy, na czym zadanie ma polegać, to powinniśmy je wykonać. Natomiast jeszcze zwrotnej informacji nie mam. Nie ulega wątpliwości, żeby uruchomić szkołę, no to musimy wykonać to, co jest w założeniach projektowych. Dziękuję.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 1.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 321 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 4.000.000 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 17 do protokołu.

Ad. 14 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 4.000.000 zł) (druk 379)

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Sebastian Niznik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, ja chciałbym zapytać w podobny sposób odnośnie tych 4 milionów, bo znowu, jeżeli chodzi o zakres realizacji inwestycji w szpitalu, wniosek był na 10,5 mln zł. Na komisji, na którą... na której rozmawialiśmy na ten temat, niestety też nie uzyskaliśmy odpowiedzi i nie wiemy o tym, czy ewentualnie staramy się jakieś dodatkowe środki, czy będzie pełen zakres zrealizowany, w jakim czasie i czy ewentualnie będzie też uwzględniane jakieś dofinansowanie ze strony Powiatu Sanockiego. W przypadku SOSW mamy pół mln zł, jeżeli chodzi o szpital, to nie przewidzieliśmy do tego zadania złotówki w budżecie na ten rok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Czy do tego projektu uchwały ktoś z pań i panów radny ma jeszcze pytania? Nie widzę. Bardzo proszę o odpowiedź.

Starosta Stanisław Chęć: Panie przewodniczący, szanowni radni, podobna sytuacja tutaj również. Środki, które otrzymaliśmy, tak jak tutaj w uzasadnieniu pan naczelnik przedstawił, te środki, które otrzymaliśmy, mamy rozliczyć do końca 2020 r. i podobnie złożyliśmy jeszcze... powtórzyliśmy również ten wniosek w kolejnym etapie i czekamy na rozstrzygnięcie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Pan radny Niżnik jeszcze coś chciał chyba dopytać.

Radny Sebastian Niżnik: Dopytać, bo co w momencie, gdy okaże się, że nie otrzymamy tych środków finansowych? Bo tu jest kwestia, że jednak partycypujemy w przypadku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego swoim wkładem w realizację inwestycji, a w przypadku szpitala, bo on w tym programie, który państwo przedstawiliście, który nie jest dzisiaj... został zdjęty z porządku obrad, jest zapis taki, że szpital bez wsparcia zewnętrznego nie będzie w stanie zrealizować zadań inwestycyjnych. I chciałbym zapytać, czy jest jakaś alternatywa w momencie, gdy my rozpoczniemy inwestycję na 4 mln zł, która jest warta 10 i pół, czy ewentualnie jak nie dostaniemy tych środków z funduszu, o które państwo się staracie, czy jest jakieś zapewnienie tych środków w innej postaci? Dziękuję bardzo.

Starosta Stanisław Chęć: Wysoka Rado, no oczywiście, że zabiegamy o kolejne środki. Natomiast tutaj to zadanie było jakby w dwóch punktach zgłoszone, więc myślę, że tutaj pan dyrektor też może się wypowiedzieć, ale chyba rozpocznie ten zakres robót dotyczący przebudowy pomieszczeń budynku głównego i dotyczący anestezjologii i intensywnej terapii, a może pójdzie w kierunku diagnostyki zabiegowej, no, nie wiem, tutaj pan dyrektor... Przekażemy środki tutaj, jedną z tych dwóch części może rozpocząć tutaj tą procedurę wyłonienia wykonawcy i... albo obie, tak że tutaj, jeśli będzie potrzeba, to też zobaczymy, jak to pójdzie, jakie będą środki po przetargach potrzebne do zrealizowania tych zadań i będziemy tutaj na bieżąco ten temat monitorować.

Radny Sebastian Niżnik: Ja jednak wolałbym otrzymać odpowiedź na to moje pytanie, jeżeli mógłby pan dyrektor, ponieważ jest na sali, bo niestety ze słów pana starosty niewiele wynika. Tak że prosiłbym, panie przewodniczący, żeby pana dyrektora poprosić o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Dyrektor SPZOZ w Sanoku Grzegorz Panek: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, po pierwsze, rzeczywiście akurat cały wniosek jest oparty o dwa zadania. Pierwsze to jest przeniesienie Zakładu Analityki i Mikrobiologii do Pawilonu diagnostyczno-zabiegowego, a drugie zadanie to jest to jest przeniesienie Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii na stary blok operacyjny. Mniej więcej te zadania akurat są 50% akurat wartości tego wniosku na 10,5 mln, przy czym laboratoria są troszeczkę tańsze i rzeczywiście te 4 mln pozwoli zrealizować to jedno z zadań. Jeżeli chodzi o Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, to będziemy to realizować w II etapie, przede wszystkim dlatego, że akurat musimy troszeczkę zmienić układ pomieszczeń, co akurat nam pandemia tak *de facto* pokazała, że musimy troszeczkę inaczej wyjść, izolować akurat sale. To będzie kwestia akurat 2, 3 miesięcy, żeby pozmieniać obecny projekt budowlany, który my mamy i pozwolenie na budowę akurat. I w I etapie puścimy rzeczywiście te laboratoria, jeżeli chodzi o środki na II etap, to tak jak starosta powiedział, został złożony wniosek uzupełniający i mamy nadzieję, że to pozwoli akurat zrealizować drugie zadanie. Powiem szczerze, że nie wiem, jakie są dokładnie zasady wynikające z tego funduszu, czy można tak zrobić, żeby akurat zrealizować z całego wniosku tylko jedno zadanie, a drugie nie – tego nie wiem, ale generalnie nam potrzeba 10,5 mln, żeby zrealizować całość.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 322 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 4.000.000 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 18 do protokołu.

Ad. 15 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 108.000 zł) (druk 380)

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 0.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 323 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Sanockiego na 2021 rok (kwota 108.000 zł) została podjęta i stanowi zał. nr 19 do protokołu.

Ad. 16 Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sanockiego na lata 2021-2028 (druk 381).

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Pytań brak.

Następnie projekt uchwały został poddany pod głosowanie imienne.

Za w/w projektem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 1.

Przy 15 głosach za, uchwała Nr 324 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sanockiego na lata 2021-2028 została podjęta i stanowi zał. nr 20 do protokołu.

Ad. 17. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Sebastian Niznik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, ja chciałbym zacząć od interpelacji. Zaraz przekażę ją panu przewodniczącemu, na ręce pana przewodniczącego do starosty Powiatu Sanockiego, dotyczy funkcjonowania SPZOZ w Sanoku. Panie starosto, nawiązując do zagadnień dotyczących personelu zatrudnionego w SPZOZ w Sanoku, poruszanych podczas ostatniej sesji Rady Powiatu, zwracam się do Pana z prośbą o przekazanie odpowiedzi na następujące pytania i zagadnienia. Pkt 1. Czy w SPZOZ w Sanoku zgodnie z przepisami Kodeksu pracy, ustawy o minimalnym wynagrodzeniu oraz innymi przepisami prawa wynagradzania, wynagrodzenie zasadnicze wypłacane jest poniżej wysokości minimalnego wynagradzania obowiązującego w Polsce w roku 2021? Proszę o podanie przepisów prawa, według których stosowany jest ewentualnie taki zabieg. I pkt 2. Proszę o podanie zakresu czynności osób pracujących na stanowisku robotnik gospodarczy oraz stanowisku salowej. Czy osoby zatrudnione na wymienionych stanowiskach mają kontakt z pacjentem?

Radny Marian Kawa: Panie starosto, w związku z tym, że nie mamy do końca wyjaśnionej sytuacji prawnej podpisanego porozumienia pomiędzy starostą a burmistrzem miasta, ale most na Białą Górę nie patrzy na te okoliczności, tylko – co było szczególnie widać teraz właśnie, w ostatnich dniach po zimie – sterczały tam z tego mostu różnego rodzaju większe czy mniejsze fragmenty gumy, to jest tej wykładziny, która była, jeśli dobrze pamiętam, była w kadencji 2006-2010. Wtedy gwarancja chyba też, że tak powiem sięgam do pokładów swojej świadomości i pamięci, ale też była maksymalnie na 10 lat. W związku z tym, że ten czas upłynął, a te zniszczenia po tegorocznej zimie są rzeczywiście dramatyczne, czy nie zachodzi konieczność jednak naprawy tego mostu? Nie czekając oczywiście na to, czy nowy most będzie, czy nie będzie, tylko nawet i przed sezonem turystycznym, jak wiadomo, co nie jest

zresztą po raz pierwszy w historii Muzeum Budownictwa Ludowego – skansenu – ponad sto tys. ludzi co roku to muzeum odwiedza. Ale myślę też i o tych mieszkańcach z Białej Góry i o tych wszystkich, którzy w jedną czy w drugą stronę Sanu się udają. Jeszcze ewentualnie proponuję rozważyć też – dlatego, że elementy tego mostu, te, które zostały zdegradowane, są gumowe – być może udałoby się uchwycić technologię, w jakiej te elementy są wykonywane, i w Sanoku, mieście, w którym fabryka gumy istnieje gdzieś około stu lat, udałoby się to zupełnie mniejszym nakładem i kosztów, i środków uzyskać. Dziękuję.

Radny Sebastian Niżnik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, ja tym razem chciałbym dopytać odnośnie zapytań, które składałem do pana starosty. Na ostatniej sesji pan radny Damian Biskup zapytał o działkę położoną w obrębie Olchowce, stanowiącą własność Powiatu Sanockiego, która znalazła się w ofercie sprzedaży opublikowanej przez Burmistrza Miasta Sanoka w swoim katalogu ofert inwestycyjnych. I pytaliśmy, na jakiej podstawie ta działka znalazła się z informacją, że jest ona działką miejską, mimo że jest działką powiatową. Później dopytywałem, czy ewentualnie było podpisane porozumienie w tej sprawie pomiędzy starostą a burmistrzem. Odpowiedzi na to pytanie do dzisiaj nie uzyskałem. Czy ewentualnie było głosowanie Zarządu Powiatu w tej sprawie, żeby działka mogła znaleźć się w katalogu ofert inwestycyjnych nieruchomości należących do Gminy Miasta Sanoka. Natomiast dostałem wyjaśnienie, że w katalogu terenów inwestycyjnych, oczywiście na oficjalnej stronie miasta Sanoka, została zamieszczona działka w obrębie Olchowce 58/153. Jest to plac, którym gospodaruje Powiatowy Zarząd Dróg. I wpisano ją omyłkowo, pomyłka została sprostowana, jako właściciela tej działki podano Powiat Sanocki. Nadmieniam, że Zarząd Powiatu zwrócił się do burmistrza o pisemne wyjaśnienie, na jakiej podstawie przedmiotowa działka została umieszczona w tym katalogu. I tu ciekawostka, szanowni państwo, ponieważ w odpowiedzi burmistrz miasta Sanoka wyjaśnił, iż publikacja została zamieszczona w dobrej intencji. Katalog obejmuje nieruchomości, które są własnością zarówno Gminy Miasta Sanoka, jak i Powiatu Sanockiego. Dlatego też chciałbym dopytać, czy taki katalog nieruchomości, które opublikowało miasto na swojej stronie, powstał w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa, czyli zarząd podjął stosowną uchwałę i Rada Powiatu została poinformowana o tego typu działaniach? Ponieważ – czytamy dalej – katalog obejmuje nieruchomości, które są własnością zarówno miasta, jak i powiatu, i są to informacje publiczne. Zamieszczanie działki miało jedynie na celu pozyskanie działki Powiatu Sanockiego, pozyskanie potencjalnych inwestorów oraz poprawę atrakcyjności przylegającej do tej działki nr 58/170, stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka. Powiem szczerze, że za każdym razem, gdy zadaję pytanie, to coraz mocniej dziwię się, gdy otrzymuję odpowiedzi. Bo tak się zastanawiam, może tak w formie żartobliwej, że chciałbym sprzedać skarpetki to wpiszę, ponieważ mam zacne sąsiedztwo, dom sąsiada, aby przykuć uwagę do sprzedaży moich skarpetek. No, powiem szczerze, że to jest dość kuriozalne tłumaczenie, szczególnie że działka 58/170, stanowiąca własność Gminy Miasta Sanoka, w mojej opinii może być drogą publiczną. Dlatego zastanawiam się, jak to funkcjonuje, panie starosto. Bardzo bym prosił o odpowiedź na te moje wątpliwości i pytania, które otrzymał pan też w formie pisemnej. I druga rzecz, o której pan radny Kawa napomknął tylko, jeżeli chodzi o porozumienie mostowe tzw., które państwo podpisaliście z burmistrza miasta Sanoka, ponieważ dostałem znów odpowiedź na zadane pytanie i tutaj jest wywód dotyczący ustawy o samorządzie powiatowym i regulacji prawnych, które powinny być zastosowane łącznie z komentarzem przytoczonym pana prof. Bogdana Dolnickiego. Tylko ja cały czas mam wrażenie, jakby pan podpisywał pisma, nie czytając ich do końca, bo jednak gdyby pan je przeczytał, to pewnie te zasady, które są tutaj podane, by pan stosował w rzeczywistości i w codziennej pracy. I chciałbym w związku z tym zapytać, bo pan tu nadal przekonuje mnie, że jednak podpisanie listy obecności podczas zarządu, na którym dyskutowana była kwestia podpisania porozumienia, bez uchwały Zarządu

i bez poinformowania Rady Powiatu zgodnie z przepisami prawa, na które pan tutaj się powołuje ładnie, dalej w mojej ocenie nie stanowi uchwały Zarządu. Dlatego cały czas korespondencja, panie starosto, jest między mną a panem, a ponieważ w obradach zarządu bierze większa liczba osób udział i chciałbym zapytać, czy podczas tego zarządu, na który pan się powołuje, państwo – bo sprawdziłem w protokole – nie głosowaliście, nie ma głosowania odnośnie tego tematu, temat był poruszany – czy poprzez podpisanie listy obecności, podobnie jak pan starosta uważacie, panowie, i tu kieruję pytanie do poszczególnych członków zarządu osobno, że to stanowi jednak uchwałę? Bo w związku z tym dalej powstaje taka interpretacja, że my, podpisując swoją obecność na sesji, nie powinniśmy głosować, ponieważ wszystkie tematy zostały poruszone, a ponieważ na początku podpisaliśmy swoją obecność, no to te uchwały automatycznie przechodzą. I zbędna dyskusja, i zbędne tutaj wysiadywanie jakichś godzin. Dlatego, panie przewodniczący, do poszczególnych osób, członków zarządu, chciałbym zadać to pytanie. Dziękuję bardzo.

Radny Damian Biskup: Panie przewodniczący, koledzy, koleżanki, zaproszeni goście, ale najpierw pozwoli pan, panie Sebastianie, że odniosę się do pana ostatniego pytania. Nie, absolutnie podpisanie listy obecności nie stanowi uchwały. Ja nie przypominam sobie takiego głosowania, żebyśmy staroście czy wicestaroście udzielali pełnomocnictwa do podpisania tego porozumienia. To jest tak jakby moja odpowiedź na to pytanie, bo idąc tym tokiem rozumowania, ja podpisując listę obecności w pracy odpowiadałbym za wszystkie rzeczy, które się w tej pracy zdarzają, niekoniecznie one są wtedy zależne ode mnie itd. Tak że tutaj rozumowanie jest moje bardzo proste. Jest poparte tym, że skończyłem jakby prawo administracyjne i wiecie państwo, no, potrafię czytać przepisy. Ale chciałbym się odnieść jeszcze, panie Sebastianie, do jednej pana wypowiedzi, bo ja też pytam nieustannie o tą działkę na Olchowcach. I na ostatnim zarządzie koledzy odebrali mi prawo głosu, przegłosowując po prostu ten temat i go zamykając. Tak że powiedziałem wtedy, że dokończę swoje pytania na sesji. I stąd dlatego chcę państwu powiedzieć o czymś według mnie bardzo ważnym i kuriozalnym, bo przy tej działce przy tej działce na Olchowcach, przy działce nr – już żeby każdy wiedział, o co chodzi, bo jak pisze pan burmistrz, one są jawne i dla wszystkich dostępne – przy działce 58/153 – zaznaczam, że jest to działka prawie 2-hektarowa, która leży pomiędzy Konsylium a blokiem elcomowskim tak zwanym. Jej wartość prawie 5 lat temu była na ponad 1 mln zł. No, zaczęło się wszystko od tego, że została to działka umieszczona w folderze Gminy Miasta Sanoka i tutaj nie jest tak, jak tutaj odpisuje burmistrz w tych wszystkich pismach, ponieważ nikt by pewnie nawet tego nie zauważył poza jedną rzeczą: że przy tej działce w swoim folderze Gmina Miasta Sanoka wpisała: własność – uwaga – Gmina Miasta Sanoka, a własność jest Powiatu Sanockiego. I teraz o ile nie byłoby to bulwersujące, jeżeli my byśmy – bo taka była też moja intencja, że pytam dlatego, żeby wyszło od nas pismo. Pismo wychodzi do burmistrza. Burmistrz na nam odpowiada w bardzo prosty sposób: proszę państwa, pomyliliśmy się, przepraszamy, jeszcze rok wcześniej te działki były jakoś ze sobą zespolone, coś żeście tam chcieli robić, budować SOSW itd. No i po prostu stąd to wyszło. No, wystarczyło tyle odpowiedzieć, temat byłby zamknięty. Ale jaka przychodzi odpowiedź? No, przychodzi odpowiedź taka, że już temat został naprawiony, temat został, ponieważ wpisaliśmy przy własności: Powiat Sanocki i Gmina Miasta Sanoka. Przy Gminie Miasta Sanoka oczywiście tą działkę, która jest w domyśle drogą, czyli 58/170, a przy naszej oczywiście, że jest to własność Powiatu Sanockiego. Stąd rodzi się moje następne pytanie: kto wyraził na to zgodę? Proszę państwa, my jako radni, Rada Powiatu odpowiada za własność powiatu. Jeżeli ktoś wystawia taką działkę – nie do sprzedaży, jak tutaj przed chwilą było mówione, tylko w ofercie potencjalnym przedsiębiorcom, których chcemy tak bardzo ściągnąć do Sanoka, żeby oni tu byli, potencjalnym deweloperom – i on wystawia nie swoją działkę nawet nie wiedząc, jakie są zamiary właściciela: czy on chce sprzedać tą działkę, czy on nie chce sprzedać tej działki, to po

pierwsze: naraża nas wszystkich na śmieszność, no bo przecież rozmawiamy o działce 2-hektarowej. W nią nie zainwestuje jakiś mały deweloper, tylko jakaś duża firma, która ma kapitał, która chce wybudować tam duże osiedle, duże bloki, ale rozbija się o rzeczy wręcz elementarne: o podstawowe prawo własności. I tutaj jak sobie poczytamy w tych wszystkich pismach, które, no, trwały, ta korespondencja pomiędzy miastem, pomiędzy nami, okazuje się, że do Powiatu Sanockiego wpłynęło pismo. Wpłynęło pismo 25 września 2020 r. I w tym piśmie, kierowanym do starosty sanockiego, burmistrz miasta informuje nas, że on wydał taki informator i że ten informator jest, i zaprasza nas do umieszczania tam swoich działek, gdzie już na wtedy nasza działka tam jest zamieszczona, tylko przypominam, jest oznaczona, że jej właścicielem jest Gmina Miasta Sanoka, a nie Powiat Sanocki. W piśmie tym jest, że – taki sławetny zapis od burmistrza: dodatkowo rozesłaliśmy katalog do jak największej grupy biur nieruchomości oraz potencjalnych inwestorów na terenie całego kraju. Czyli wszystkich chcemy robić w konia, bo dajemy im coś, z czego wynika, że to nie jest nasze. No, drodzy państwo, no, albo jesteście tutaj... Ja nie mam tu naszej winy, tylko tak jak mówię, że takie rzeczy... I nie chce mi się troszeczkę wierzyć, naprawdę nie chce mi się w to wierzyć, że administracja burmistrza popełniła aż taki błąd, że bez naszej wiedzy, bez naszej zgody, jako zarząd... Zaświadczam: tego nie było na zarządzie nigdy omawiane. Jako rada – to też wiecie, że nigdy tego nie było omawiane. Nigdy żeśmy na to zgody nie wyrazili. Na dzień dzisiejszy w tym informatorze istnieje informacja, że nadal powiat jest zainteresowany zbyciem swojej działki. A przypomnę: nie głosowaliśmy tego, proszę państwa, ba, nie mamy nawet aktualnej wyceny. Dla mnie to jest, no, po prostu niepoważne. Dzisiaj w kontekście tego, że nasze miasto chce się poszerzać, chce powiększać się o Zahutyń, o inne sołectwa, no, po tych moich słowach jak mają się czuć ci mieszkańcy tych sołectw itd.? Co, za chwilę ktoś ich działki umieści w jakimś informatorze bez ich wiedzy? No, tak to wygląda, tak wygląda zarządzanie. Tak że tutaj, panie starosto, miałem to załatwić, ten temat, na zarządzie, zostałem przegłosowany, temat został zamknięty. Jeszcze niektórych rzeczy tutaj nie poruszyłem, bo na pewno pan będzie odpowiadał, tak że ja to skontruję. Ale dla mnie temat jest prosty i zwyczajny. Wystarczyło, żeby władze miasta napisały: pomyliliśmy się. No właśnie, no, panie starosto, jakby tak wprost napisały... Te słowa, o których pan mówi, napisała pani Hniłka, a pan – no właśnie... Ale skoro pan chce, to potoczę sprawę dalej. Panie starosto, no, tutaj, no, niestety...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Panie radny, bardzo proszę, bo jesteśmy w punkcie Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Damian Biskup: Ale ja odpowiedziałem... No, to jest tak jakby druga odpowiedź. No niestety, z pisma burmistrza wyjaśniającego, dlaczego on tak zrobił, z 1 lutego 2021 r. – i tu już radny Sebastian już o nim wspomina – wie pan, czym to jest podsumowane? Przeczytam. Do pisma tamtego, czyli z roku wcześniej, był załączony katalog, w którym była umieszczona państwa oferta. Czyli informują nas w drugim piśmie, że jednak naszą ofertę dali – i co mówią? Brak odpowiedzi na niniejsze pismo – to znaczy, że Powiat Sanocki nie odpowiedział na oficjalne pismo burmistrza, to jest dla mnie też karygodne – zostało potraktowane jako brak sprzeciwu. Panie starosto, to jest wszystko na pismach oficjalnych z numerami, z wpływówkami itd. To pokazuje tylko jedno: że element zarządzania w naszym starostwie albo szwankuje, albo gdzieś go... znaczy, szwankuje na pewno i że trzeba go w jak najszybszym tempie poprawić. Panie starosto, w piątkę jesteśmy członkami zarządu, w piątkę na nas spada pewna odpowiedzialność. Ja mam małe dzieci i ja za kilka lat nie chcę pójść siedzieć za tego typu sprawy. Dziękuję.

Radny Tomasz Gankiewicz: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, mam pytanie do pana starosty. Pytanie nr 1: czy mamy jakieś nowe fakty w sprawie naszych wniosków złożonych w

ramach Funduszu Dróg Samorządowych, gdzie składaliśmy m.in. wniosek o remont drogi w Załużu oraz na Lisznej? I pytanie nr 2: składałem wniosek o podjęcie kroków celem przeniesienia siedlisk bobrów, które znajdują się właśnie przy tej drodze. Czy zarząd podjął jakieś kroki tutaj w celu realizacji tego wniosku? Później jeszcze będę miał, ale to w następnym punkcie, będę jeszcze miał oświadczenie i wniosek. To na razie zapytanie, te dwa pytania.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Teraz mam pytanie: czy państwo z zarządu i pan starosta będą odpowiadać, czy odpowiedzą na piśmie? Ale ja zadaję pytanie. Ale moment.

Starosta Stanisław Chęć: Panie przewodniczący, na niektóre pytania, na niektóre pytania można od wyrazu odpowiedzieć. (...) Jeśli chodzi o pytanie pana Mariana Kawy: most na Białą Górę – tak, to jest już Powiatowy Zarząd Dróg analizuje tą sytuację tam. Szacuje się, że to może kosztować około 1 mln zł, więc remont tutaj tego mostu. Więc przygotowują się tutaj, bo sytuacja jest faktycznie po tej zimie, tak jak pan to opisał, określił. Jest, no, jest nieco gorzej stan techniczny tego mostu. Więc lata upłynęły, ta nakładka gumowa faktycznie jest już zużyta i tutaj ten... tutaj Powiatowy Zarząd Dróg i dyrekcja już pracuje nad rozwiązaniami. Jeśli chodzi o pytania pana Gankiewicza, to jeszcze nie mamy informacji co do wniosków, co do tutaj wniosków i informacji, które zadania z Funduszu Dróg Samorządowych przeszły. Jeszcze tych informacji oficjalnych i nawet nieoficjalnych jeszcze nie ma. A ten temat z bobrami – przejął to Wydział Ochrony Środowiska i to, te sprawy są realizowane. Działka na... jeśli chodzi o tutaj, o te sprawy działki na Olchowcach, no to tam z Urzędu Miasta ja też nie będę... To co napisze burmistrz, to napisze burmistrz. Ja się nie będę za niego tłumaczył, no bo tutaj tak idzie w tym kierunku, że ja się mam wytłumaczyć za pismo, które do nas napisał burmistrz i odpowiedzi, której udzielił. Więc odpowiedział, więc oferta przyszła do starostwa. To było takie informacyjne pytanie, pismo, żebyśmy się też zainteresowali tym katalogiem, ale jeśli tutaj z naszej strony nie było zainteresowania, to też nie uważam, że tam od razu... I też nie wiedzieliśmy, że po tych procedurach, które tutaj pan Damian określił, bo były 3 lata temu, te działania, żeby połączyć te dwie działki, żeby można tam budować ośrodek szkolno-wychowawczy, więc faktycznie tam tych i uchwały były już i Rady Miasta, i Rady Powiatu, więc żeby te działki połączyć, żeby tam budować ośrodek szkolno-wychowawczy. Więc burmistrz odpisał, że jednak jest pismo, że to było omyłkowo, więc tutaj ten temat przyjęliśmy i tutaj na ostatnim zarządzie, tak jak było też tutaj już powiedziane, ale nikt nikomu nie zabierał głosu, tylko żeśmy tutaj podjęli decyzję, że już można ten temat zamknąć. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: A jeszcze na pytanie pana Niżnika – nie wiem, czy pan odpowie pisemnie, czy ustnie.

Starosta Stanisław Chęć: Pytanie... ale... Odpowiem pisemnie, ale sformułowane...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Pan radny Niżnik zadał pytanie do wszystkich członków zarządu.

Starosta Stanisław Chęć: Aha. No to ja powiem tak jeszcze... Aha, to nie wiem, jak tam członkowie zarządu się do tego odniosą. Natomiast tutaj pomijamy jeden też fragment czy jedną część z posiedzenia zarządu. Tam w tym czasie, kiedy był temat procedowany, myśmy rozmawiali już przez... od początku, może nawet z końcem lutego, ale na pewno przez cały marzec 2019 r. w tym zakresie. To było analizowane, procedowane, szukane było też i jakieś tam inne rozwiązania, przyszły też wytyczne do miasta w związku z tym porozumieniem, jakie mniej więcej treści powinno to wyglądać, więc... I ta dyskusja była na przynajmniej na trzech zarządach. I na ostatnim zarządzie, na którym zostało podpisane porozumienie,

dopracowaliśmy tą treść porozumienia i zostało podpisane porozumienie. Tak jest w protokole, więc z pełną świadomością wszyscy radni w tym uczestniczyli, wszyscy członkowie zarządu. Dziękuję.

Wicestarosta Janusz Cecuła: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, zaproszeni goście, to jest przykład, jak z oczywistej pomyłki można zrobić temat taki... o takiej sensacji. No, proszę państwa, każdemu się może zdarzyć, nawet najlepszemu może się zdarzyć, oczywista... popełnił oczywistą pomyłkę i nie możemy robić z tego nie wiadomo jakiego problemu. Tak że wydaje mi się, że – zresztą tu było powiedziane, że to jest temat prosty i zwyczajny, dlatego też nie mam nic do dodania więcej. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Chrobak: Panie przewodniczący, państwo radni, zaproszeni goście, ja powiem tak. No, dla mnie temat tego tak zwanego porozumienia mostowego jest tematem, no takim tematem, no, może nie zastępczym, ale tematem, który jest sztucznie rozdmuchany. Powiem tak, że temat pojawił się na zarządzie w związku z pismem – wtedy jeszcze wiceburmistrzem był Paweł Hydzik. Miasto, a szczególnie burmistrz, realizując swoje obietnice wyborcze, zdecydowało się zgłosić do programu mostowego wnioski o to, żeby most w Sanoku powstał. No i takie pismo otrzymaliśmy od wiceburmistrza, w którym właśnie prosi nas o to, żeby jakby uregulować sytuację w momencie, kiedy będzie trwała budowa tego mostu, żebyśmy my jako powiat zapewnili komunikację jednego brzegu Sanu z drugim. Czyli, krótko mówiąc, żeby most nie został wyłączony z ruchu. To przede wszystkim o to chodziło. Po drugie, miasto potrzebowało naszej jakby zgody czy też powiedzmy jakieś formy pisemnej do tego wniosku. Już nie pamiętam, powiedzmy, jakie były założenia programu mostowego, ale potrzebował naszej zgody i naszego pisma w tej sprawie. No i tyle, Natomiast to, co podpisał wicestarosta i starosta nie rodzi żadnych nie rodzi żadnych skutków prawnych w formie takiej, że my cokolwiek przekazujemy miastu, czyli przekazujemy jakikolwiek majątek. To jest tylko i wyłącznie, ja to tak rozumiem, to jest tylko i wyłącznie po to, to pismo zostało podpisane po to, żeby miasto mogło złożyć wniosek na 165 milionów i budowę nowego mostu. I tylko po to zostało podpisane. I jeszcze dodam, że pamiętam dyskusje na zarządzie, kiedy myśmy jakby wręcz byli zgodni, że jeżeli ktoś chciałby za nas to zadanie przejąć i budować nowy most, to w zasadzie jest pełna zgoda. Powiat ma mostów pięćdziesiąt kilka, więc zadań takich mostowych jest co niemiara, w dodatku kilka z nich jest w stanie przedzawałowym. W związku z tym naprawdę mamy wiele zadań, które czekały na realizację. I jeżeli, tak jak powiedziałem, miasto taki... taki mają powiedzmy gest, że chcą za nas jakieś zadanie realizować – proszę bardzo.

Radny Sebastian Niżnik: Panie starosto, Wysoka Rado, szanowni państwo, na ostatniej sesji zadałem określoną liczbę pytań. Pan starosta, podobnie jak dzisiaj, zobowiązał się do tego, że odpowie zgodnie z naszym statutem itd. Szanowni państwo, mam te odpowiedzi. Jedną otrzymałem dzisiaj przed sesją, a sesja była 15 stycznia. 26 lutego dostałem jedną, a kolejną dostałem 25 lutego i tutaj są daty na tych pismach. To, panie przewodniczący, musiałem monitować o odpowiedzi na swoje pytania. Pan starosta nie chce wypowiadać się na ten temat. Zrobili to teraz członkowie nieumiejętnie, część członków zarządu, nieumiejętnie broniąc pana starosty. Ale ja chcę podkreślić, szanowni państwo, że to nie chodzi o to, że my przekazaliśmy, że pan starosta i vice przekazał most panu burmistrzowi poza wiedzą Rady Powiatu. Jeżeli by to było zgodne z przepisami, to nie byłoby tematu. Tylko za chwilę słyszymy znowu, że zaczyna to być regułą, ponieważ działka powiatowa jest w sprzedaży miasta i teraz jedyne, co się zmieniło, to to, że poprawili właściciela z miasta Sanoka na Powiat Sanocki. Ja, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że nawet pan starosta, pisząc do mnie, powołuje się na ustawy, które o tym stanowią, a doprecyzowuje je nasza uchwała Rady Nr 5/XXVI/2015 z dnia 16 stycznia

2015 r., która ukazała się w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego 17 lutego 2015 r. Ona jest w sprawie zasad nabycia, zbycia, obciążania nieruchomości Powiatu Sanockiego oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata lub na czas nieokreślony. I, szanowni państwo, w rozdziale III, żeby nie być gołosłownym i żeby nie być posądzanym o to, że robimy z igły widły, to przytoczę: Zbywanie nieruchomości, oddawanie w użytkowanie wieczyste. Zarząd Powiatu może zbywać nieruchomości wchodzące w skład zasobu, jeżeli nieruchomości te są zbędne do realizacji zadań powiatu. W § 10 czytamy: O zamiarze zbycia nieruchomości decyduje Zarząd Powiatu w drodze uchwały. Uchwały, nie podpisywania listy obecności i mówienia o tym, że państwo na ten temat dyskutowaliście, bo nie byliście na piwie. I dalej czytamy, szanowni państwo: Do zbycia nieruchomości w drodze darowizny wymagana jest każdorazowo zgoda Rady Powiatu. A przypomnę, że to porozumienie, które podpisali starostowie, mówi o tym, że my przekazujemy most miastu, czyli jest to darowizna. To jest treść zapisu, może pan przeczytać. Ja wiem, że pan zaprzecza temu, co jest napisane, każdy mógł się zapoznać...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale bardzo proszę... Jesteśmy w punkcie: Interpelacje i zapytania.

Radny Sebastian Niżnik: Dlatego mówię o swojej interpelacji i o zapytaniach, na które nie dostaję odpowiedzi. Jeżeli nie byłaby to ważna sprawa, panie przewodniczący, to sam doskonale pan wie – panie starosto, proszę pohamować swoje emocje... Z opóźnieniem. Ma pan 14 dni na to, żeby odpowiedzieć, jakby pan nie wiedział. Polecam statut Rady. (...) I, panie przewodniczący, ostatnia rzecz: jeżeli nie byłaby to... jeżeli byłaby to błaha sprawa, to nie pisałyby do nas bezpośrednio do pana, panie przewodniczący, pani wojewoda. Pismo jest z 10 grudnia, wpłynęło do urzędu Starostwa Powiatowego 2020 r. I ona zapytuje właśnie nas o to, czy właśnie ta procedura, o której rozmawiamy, czyli przekazanie mostu, porozumieniem, które zostało podpisane... Powyższe pisma według właściwości celem rozważenia zasadności podjęcia stosownych czynności itd. w ramach kompetencji kontrolnych. Jeżeli nie byłaby to... jeżeli byłaby to błaha sprawa, to pani wojewoda nie występowałaby do Rady Powiatu o sprawdzenie zasadności tego typu działań. A teraz mamy kolejną historię z działką. Ani nie słyszałem, żeby została spełniona uchwała Rady, ani ustawa o zbywaniu nieruchomości. Pan przewodniczący doskonale o tym wie i tutaj nerwy pana starosty, przekrzykiwanie mnie, próba przerywania mojej wypowiedzi nie zmieniają tego faktu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Bardzo bym prosił wszystkich uczestników sesji o pohamowanie, jesteśmy na sesji Rady Powiatu.

Radny Damian Biskup: Panie przewodniczący, ja nie chcę się już, że tak powiem, odnosić do porozumienia, bo za to starosta z wicestarostą odpowiada, oni to podpisali, to oni będą za to odpowiadać. Pozostałych członków zarządu nie ma tam w podpisie. Ale chciałam się odnieść do tego, co przed chwilą powiedział pan wicestarosta, pan Cecuła. Panie Januszu, Tu jest zadekretowane przez pana pismo, jest napisane na górze: Janusz Cecuła. Nie ma mowy o żadnej pomyłce, ponieważ burmistrz podpisuje: Powyższa publikacja została zamieszczona z dobrej intencji z uwzględnieniem własności. Nie pisze, że popełniliśmy pomyłkę; dobrze, wycofaliśmy, tylko żeśmy to zamieścili, bo chcieliśmy mieć dobrą intencję. Tylko że dobra intencja w tym zakresie wymagała naszej zgody na taki zapis, bo to jest nasza własność, a nie własność miasta. Tylko w tym zakresie mówię. I tutaj, no, niestety, no, szanowna.... szanowny zarządzie, no, macie taki problem, że macie dwóch radnych – podejrzewam, że więcej jest, tylko więcej po prostu nie jest tak odważna – którzy potrafią czytać pisma i dlatego z tych pism potrafią wyłuskać te nieścisłości. Ja jak bym był starostą i miałbym takich radnych, to bym ich

po prostu chwalił, bo nie puszczają dalej jakiś bełkotów, nie wiadomo czego, za co później można być odpowiedzialnym. A dzisiaj jest sytuacja taka, no, bo też sytuacja, no, dla mnie jest naprawdę, no, panie Sebastianie, bez żadnej obrazy, no, ale ostatnio żeśmy razem zostali wywołani przez burmistrza do tablicy, że ze sobą współpracujemy, że knujemy, że nie wiadomo co robimy, a nic na to... no, po prostu, no, pan czyta pisma, ja czytam pisma, pan był starostą, pracuje pan w urzędzie, ja ileś się uczyłem, też jestem urzędnikiem i po prostu potrafimy wyłuskać te niektóre rzeczy. I tutaj, no, ja proszę, żeby na przyszłość, żeby na przyszłość tutaj też... No ja już nie chcę, że tak powiem, wchodzić tu do pana starosty, bo pan starosta powiedział, że zamknął decyzję, że... Ja bym tego dzisiaj nie mówił o tej działce, naprawdę, jakbyśmy o tym dyskutowali 10 lutego 2021 r. na 117 zarządzie, gdzie ewidentnie w protokole jest zapis, że pani naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami przedstawiła odpowiedź burmistrza. To jest dokładnie ta odpowiedź, w której on mówi, że nie ma pomyłki, tylko jest dobra intencja. Przewodniczący zarządu zaproponował, aby ten temat uznać za zakończony i przeprowadził głosowanie. Za zamknięciem tematu głosowało trzech członków zarządu, jeden członek zarządu głosował przeciw, to byłem ja. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Myślę, że jeszcze pan starosta chce się odnieść. Ja, szanowni państwo, myślę, żeby uspokoić trochę emocji i żeby ta sprawa została wyjaśniona tak, jak ma zostać wyjaśniona. Myślę, że powrót tego na Komisję Rewizyjną i wydaje mi się, że ostatnio wystarczyło, żeby ten któryś z wniosków został po prostu przegłosowany i dzisiaj byśmy już o tym temacie nie rozmawiali. Więc bardzo duża prośba do Komisji Rewizyjnej, żeby bardzo poważnie przebadowała, bo, no, trochę to ostatnie wnioski i takie głosowanie w tej sprawie, no, myślę, że... Myślę, że uzupełnimy skład Komisji Rewizyjnej, tak jak on powinien być procedowany i takich wyników nie będzie.

Wicestarosta Janusz Cecuła: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, mówiąc o oczywistej pomyłce, miałem na myśli burmistrza miasta Sanoka. Sprawa dotyczy działki, bo to oczywiście. Natomiast jeśli chodzi o most, to podpisywaliśmy rzeczywiście intencję. Warunkiem pozyskania środków finansowych było w przyszłości ewentualnie sprawy związane z mostem istniejącym, bo inaczej miasto nie mogło uzyskać środków finansowych. To tylko tyle. Most jest mostem powiatowym. San płynie w tym kierunku, w którym płynie, jak płynął. Natomiast most mógł powstać ten nowy w przypadku tylko, kiedy my ewentualnie ten most w przyszłości przekwalifikujemy jako kładkę pieszo-rowerową, natomiast most pozostaje miastem Powiatu Sanockiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Ja myślę, że Komisja Rewizyjna teraz, po powrocie tego wniosku do niej poprosi o dokumenty i wyjaśni sprawę.

Radny Jerzy Zuba: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, pan przewodniczący był łaskaw przed chwilą wyrazić taką nadzieję, że tym razem Komisja Rewizyjna na poważnie się zajmie tą sprawą. My już pierwszy raz chcieliśmy się na poważnie zająć się tą sprawą i nasza prośba z kolegą przewodniczącym Igozem Wójciakiem o przekazanie nam dokumentów – no bo, na Boga, na czym... na czym innym, jak nie na dokumentach ma pracować Komisja Rewizyjna – wywołała właśnie taką reakcję: że jesteśmy spiskowcami, którzy próbują zdyskredytować ideę budowy mostu. I ja pana pragnę zapewnić, że już pierwszym razem dokonaliśmy naprawdę olbrzymiego wysiłku, żeby poznać materię za pośrednictwem po prostu dokumentów. Taka krótka uwaga, bo nie chcę się rozwodzić, rzeczywiście to trochę mnie ubodło, że jest tu jakaś taka sugestia, że nie staraliśmy się. No, staraliśmy się...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Absolutnie, panie radny, nikt nikogo tutaj nie... Ja tylko wyrażam nadzieję i pierwszy raz słyszę, i bardzo proszę wszystkich przewodniczących komisji, jeżeli jakiegokolwiek materiały, które chcecie, aby mieć na komisjach, do was nie trafiają – bardzo proszę, aby taka tak do mnie kierować te sprawy, no bo i wtedy pewnie już dzisiaj byśmy o tym nie rozmawiali.

Radny Jerzy Zuba: Jasne. Jeszcze dosłownie trzy zdania. Na tejże komisji pierwszej wydarzyła się kuriozalna sytuacja, gdzie pan radny Bogdan Struś namawiał nas do tego, żebyśmy podjęli jednogłośnie uchwałę, że wszystko, że wszystkie procedury zostały dopełnione *de facto* bez zapoznania się z dokumentami. Tym razem publicznie oświadczam: jeszcze raz wystąpimy o dokumenty ze szczególną starannością, z uczciwością tą sprawę będziemy chcieli zbadać. I dosłownie ostatnie zdanie na koniec, taka, myślę, moja refleksja. Chciałem podziękować Damianowi Biskupowi, że na proste pytanie kolegi Sebastiana Niżnika odpowiedział po męsku: tak lub nie, bo to takie pytanie, właśnie takie proste pytanie, jak koledzy interpretowali swój podpis: czy to był podpis pod listą obecności, czy to był podpis pod uchwałą zarządu. Bo to ma zdecydowane znaczenie do dla właściwej oceny tejże sprawy. I, Damian, dziękuję ci za taką męską odwagę i za szacunek, bo to jest okazanie wszystkim nam szacunku. Jeśli radny pyta, to uważam, że powinien otrzymać poważną merytoryczną odpowiedź, natomiast odpowiedzi pozostałych kolegów pozostawię do oceny tutaj opinii publicznej. Dziękuję bardzo.

Radny Igor Wójciak: Mogę jeszcze? Mogę, panie przewodniczący, jeszcze sekundę?

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale przypominam, że jesteśmy w punkcie: zapytania i interpelacje.

Radny Igor Wójciak: Chciałem się odnieść tak na gorąco *ad vocem* do tego, bo z wypowiedzi pana przewodniczącego zrozumiałem...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale ja, szanowni państwo, zamykam w tym punkcie, myślę, wróciło to do komisji...

Radny Igor Wójciak: Czyli nie mogę... nie mogę się odnieść jednym słowem?

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: W tym punkcie niepotrzebnie już robimy...

Radny Igor Wójciak: Dobrze, rozumiem.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Wróciło to do komisji, myślę, że zostanie wyjaśnione i wszystkie potrzebne materiały państwo dostaniecie. Pan starosta jeszcze, myślę, że jakieś odpowiedzi na pytania.

Starosta Stanisław Chęć: Panie przewodniczący, szanowni radni, tutaj zacznę od końca, od pana Jerzego Zuby. Pan mówi, że jeszcze raz się zwrócić się o dokumenty. To ja uważam, że się zwrócić pierwszy raz, bo nikt się o te dokumenty do tej pory nie zwrócił, bo te dokumenty przed komisją leżały przygotowane i ich po prostu nikt nie odebrał i ja z nimi przyszedłem na tą komisję. Więc ja je przyniosłem. Trochę więc no, tak, tak, tak jest faktycznie, więc tutaj nie trzeba... w sensie... trzeba by... wystarczyło tylko zabrać i tutaj poprosić i te dokumenty były wszystkie chronologicznie poukładane i czekały. Więc to jest... to jest jedno, jedna sprawa. Druga sprawa jest taka, że tutaj pan Sebastian uruchomił temat, wypowiedział się tak, że most został przekazany poza wiedzą. Poza czyją wiedzą, bo przecież mówimy, że cały miesiąc 2019

był... cały miesiąc marzec w 19 roku byliśmy na ten temat dyskutowali na zarządzie i później, i to jest też w protokołach potwierdzone, więc nie było to poza jakąkolwiek wiedzą, a normalnie procedowane na każdym z zarządów. Więc i tutaj padło też takie... taka formułka, że ta nieruchomości została zbyta. Nieprawda, dalej most jest mostem w majątku Powiatowego Zarządu Dróg. Nikt nigdzie nikomu nie przekazał tego mostu, dalej nim zarządzamy, nie ma ani daty, ani dnia, ani żadnej innej informacji takiej, gdzie by można było na ten temat coś powiedzieć, że most jest przekazany czy będzie przekazany. Nigdzie takich informacji nie ma. Podejmujemy działania, żeby doprowadzić do budowy nowego mostu. W tym porozumieniu jest, dobrze by było poczytać jeszcze raz dokładniej to porozumienie. Dziękuję

Radny Marian Kawa: Proszę państwa, bo albo przechodzimy do następnego punktu, albo składam w tej chwili już wniosek formalny, będący, że tak powiem, podsumowaniem tego wszystkiego. Zwracam się do pana przewodniczącego Rady Powiatu o przygotowanie projektu uchwały Rady Powiatu, która uzna za bezprawne bądź zgodne z prawem to przekazanie czy – bez względu, jak to pan starosta będzie nazywał – bądź się nieprzekazanie tego mostu w wyniku podpisanego porozumienia. I rozstrzygniemy to na Radzie, i nie ciągnijmy tego tematu. To jest jedna sprawa. Druga – proszę panów, no, albo przyjmujemy do wiadomości, że gdzieś tam działka 2-hektarowa się w czymś tam ukazała, albo nie. Jeśli przyjmiemy to do milczącej wiadomości, nic z tym nie będziemy... nic z tym nie będziemy robić, to pragnę was wszystkich przestrzec. Otóż po pierwsze, jest to... należy to traktować – ukazanie się tej wiadomości – jako poświadczenia nieprawdy. Jeśli o tym nie wiecie, to ja was o tym informuję, że to jest poświadczenie nieprawdy ze strony burmistrza bądź jego urzędników. Żeby nie ciągnąć dalej, że tak powiem, tej sprawy: jeśli wy z tym nic nie zrobicie, to po prostu kręcicie bicz na siebie i dziwię się, że chcecie brnąć, panowie z zarządu, co miał burmistrz na myśli, podpisując taką odpowiedź, a czego nie miał na myśli, i tłumaczycie w złej albo w dobrej wierze, to co burmistrz odpisuje czy czego nie odpisuje. Sprawę należy przeciąć jednoznacznie. Jesteście osobami publicznymi, zgodnie z ustawą o osobach pełniących publiczne, podlegacie tej ustawie, która jest obowiązująca. Tyle. Przeciągnąłem, przepraszam bardzo, ale kończmy te tematy, bo inaczej będziemy włosy na czworo dzielić. W sposób formalny zgłaszam, panie przewodniczący, ten wniosek. Nie chcę go głosować, ale myślę, że do następnego posiedzenia rady pan przygotowuje odpowiedni dokument, tym bardziej, że będzie to wsparte jakoś już decyzją Komisji Rewizyjnej, choć trzeba zauważyć, że może być w dalszym ciągu dwa do dwóch i wtedy będzie pat, i my czy tak, czy tak, jako rada będziemy musieli podejmować tą sprawę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dziękuję. Ja myślę, że ten wniosek wraz z dokumentacją prześlemy na Komisję Rewizyjną. Pan przewodniczący jeszcze się zgłasza.

Radny Igor Wójciak: Proszę państwa, ja chciałem zapytać po pierwsze, czy my jesteśmy w punkcie Wnioski czy jeszcze Interpelacje? Czy mogę już się odezwać?

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Igor Wójciak: Dobrze, to ja zaczekam na te wnioski. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale jeszcze pan radny chce coś zapytać?

Radny Sebastian Niżnik: W następnym punkcie.

Ad. 18 Wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoch: Pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej, bardzo proszę.

Radny Igor Wójciak: Proszę państwa, otóż pan przewodniczący przed chwilą publicznie zarzucił Komisji Rewizyjnej jakieś nieprawidłowości w działaniu i w związku z tym ja zgłaszam formalny wniosek o to, żeby pan przewodniczący uściślił i przedstawił, jakie to nieprawidłowości zostały stwierdzone w działalności Komisji Rewizyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoch: Szanowni państwo, ja myślę, że należy odsłuchać ten fragment, w którym to wypowiedziałem i nie mówiłem o żadnych nieprawidłowościach, bo chyba panowie gdzieś, nie wiem, byli myślami i tylko przez chwilę słuchali to, co mówię. Mówiłem, że sprawę skierowałem z powrotem do Komisji Rewizyjnej celem dalszego procedowania. I nie wiem, gdzie widzieliście te nieprawidłowości, które tam miały być. A chyba dyskusja, która była całkowicie niepotrzebna, pokazała, bo jedni mówią: były dokumenty, drudzy – nie byli. Ja myślę, że sprawa jest zamknięta na dzisiaj i proszę... Jest skierowana z powrotem do komisji i myślę, że teraz wszystko już jest jasne. Dokumenty będą na komisji i komisja zapozna się, i wyda stosowną... stosowne... wniosek, a pan radny Kawa prosi o przygotowanie uchwały i myślę, że po waszej pracy też stosowna uchwała zostanie przygotowana i temat raz na zawsze zamknięty.

Radny Sebastian Niżnik: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni państwo, ja chciałem złożyć dwa wnioski dopuszczające osoby do głosu podczas naszej sesji.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoch: Ale przepraszam bardzo... Przepraszam, panie radny, bo to był mój główny zamysł, bo bardzo długo czeka tutaj już na nas pani sołtys Anna Dziurdziewicz i pan mi pozwoli, że akurat...

Radny Sebastian Niżnik: To był... to chciałbym, żeby był mój pierwszy wniosek, panie przewodniczący.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoch: To też jest mój wniosek i żeby nie był gołosłowny – leży tutaj...

Radny Sebastian Niżnik: I drugi chciałbym też złożyć, jeżeli... Chciałbym prosić o zabranie głosu pani Małgorzaty Sawickiej, też taki wniosek. Dziękuję.

Radny Jerzy Zuba: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, taki wniosek, który jest związany z tym pierwszym wnioskiem pana radnego Niżnika. Otóż poprosił mnie nieobecny radny Stanisław Lewicki, aby odczytać list, który... jego przesłanie, które niejako będzie wprowadzeniem do głosu tu pani sołtys. Tak że... to jest taka moja prośba w imieniu radnego Lewickiego, którą obiecałem przedłożyć Wysokiej Radzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoch: Ja myślę, że za chwilę pan radny ją odczyta, tylko mamy wnioski o udzielenie głosu dla pani sołtys Anny Dziurdziewicz i pani przewodniczącej i bardzo bym prosił, żebyśmy te wnioski w pierwszej kolejności przegłosowali.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczo ch poddał pod głosowanie **wniosek formalny o udzielenie głosu pani sołtys miejscowości Dobra pani Annie Dziurdziewicz.**

Za wnioskiem głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.
15 głosami za wniosek został przyjęty.

Następnie przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poddał pod głosowanie **wniosek formalny o udzielenie głosu pani przewodniczącej Małgorzacie Sawickiej.**

Za wnioskiem głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.
15 głosami za wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Teraz bym prosił pana radnego, bo myślę, że to jak ma być to wprowadzenie, to o odczytanie wniosku pana Lewickiego.

Radny Jerzy Zuba odczytał wniosek radnego Stanisława Lewickiego o wysłuchanie pani sołtys sołectwa Dobra Anny Dziurdziewicz w sprawie przedstawienia złego stanu drogi powiatowej Sanok-Dobra, w szczególności na odcinku od góry w Dębnej do granic Powiatu Sanockiego (zał. 21 do niniejszego protokołu).

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poprosił o zabranie głosu panią sołtys sołectwa Dobra Annę Dziurdziewicz. Jej wystąpienie stanowi zał. 22 do niniejszego protokołu.

Sołtys sołectwa Dobra Anna Dziurdziewicz: Chciałam jeszcze od siebie dodać, że przecież projekt tej drogi już jest dawno zrobiony, najprawdopodobniej gdzieś w 2016 r. Pomiary geodezyjne były już robione trzy razy co najmniej i dalej ta droga pozostaje bez echa. My też jesteśmy mieszkańcami tego powiatu i my też chcemy żyć normalnie jak inni ludzie. Chcemy dojechać do pracy bezpiecznie, chcemy jechać do szkoły bezpiecznie, do lekarza czy nawet na zakupy do miasta Sanoka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poprosił o zabranie głosu panią Małgorzatę Sawicką – przewodniczącą Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Sanoku.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej OZZPiP w Sanoku Małgorzata Sawicka: Wysoka Rado, szanowni państwo, przyszedliśmy tutaj dzisiaj dosyć liczną delegacją ze szpitala. Głównie są tu przedstawiciele kadry oddziału dziecięcego, bo miała być dzisiaj dyskusja, a właściwie nie wiem, czy dyskusja, bo było w planie głosowanie planu naprawczego. Pan przewodniczący, zdejmując dzisiaj z porządku obrad ten punkt powiedział coś, to mnie bardzo zastanowiło: że sytuacja jest bardzo dynamiczna i się zmienia i wymaga to kolejnego spotkania, posiedzenia Rady. I w tym kontekście pytam: jak bardzo zmieniła się ta dynamiczna sytuacja i w którą stronę? Co tak niesamowitego się wydarzyło od czasu, kiedy zaopiniował pozytywnie Zarząd Powiatu tą... ten program naprawczy i Komisja Zdrowia. Przysłuchujemy się dzisiaj tutaj i naprawdę jesteśmy pod wrażeniem tego, jak funkcjonuje Zarząd, Rada. Jesteśmy obywatelami, którzy mieszkają na tym terenie, więc mamy prawo również krytycznie odnieść się do tego, jaki jest sposób prowadzenia tych obrad, bo one dotyczą nas. Jeżeli Zarząd Powiatu, nie pytając nikogo z tak licznej załogi, która ma swoich reprezentantów, z czystej ciekawości, co myślimy na temat pomysłów, które się pojawiły dzień przed Radą w mediach, to zastanawiam mnie, czy państwo w ogóle macie szacunek do nas? Podejmujecie decyzję jak widać, no, co najmniej kontrowersyjne, mówiąc o moście, o działce. Nie znam tematu dogłębnie, ale z tego, co dzisiaj tutaj słyszę, to no, wygląda to dramatycznie. Jeżeli temu się przyglądamy, to oceniam i mam prawo chyba tak oceniać, że w taki sposób będziecie decydować o naszym losie jako pracowników szpitala, jako mieszkańców powiatu, jako pacjentów, przyszłych pacjentów. Cóż takiego nie odpowiada państwu w Zarządzie, że

głosujecie za tym, żeby 10 łóżek zlikwidować w oddziale dziecięcym? Dopiero co niedawno przeczytałam, że powiat się wyludnia. No, raczej się nie będzie zaludniał, jeżeli będzie się zabierało ludziom usługi, szczególnie młodym, bo to raczej młodzi ludzie mają dzieci. Jeżeli planujecie zlikwidowanie 10 łóżek na oddziale chirurgii, podejmujecie taką decyzję, opiniujecie pozytywnie taki program naprawczy, proszę zrozumieć brzmienie tekstu: naprawiamy przez likwidowanie, przez ograniczanie. No to ja się obawiam jednego: że tak jak naprawiliście oddział położniczy, ginekologiczny i noworodkowy, tak naprawicie cały ten szpital. Nie jesteście państwo zainteresowani kontaktem z nami. Przecież wiecie, że jesteśmy ogromną załogą, jesteśmy ludźmi, którzy od lat pracują w tym szpitalu. Odbieramy to jako totalne lekceważenie. Co ma zmienić to następne z posiedzenie we wtorek? Czy Rada zostanie poinformowana o tych nadzwyczajnych okolicznościach, które wystąpiły pomiędzy opinią pozytywną zarządu a dzisiejszym dniem? Ja bym chętnie usłyszała, co to za niesamowite rzeczy się wydarzyły, bo wiem, że mamy...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Pani przewodnicząca, pani przewodnicząca, bo idziemy w bardzo złą stronę.

Przew. Międzyzakł. Org. Zw. OZZPiP w Sanoku Małgorzata Sawicka: Nie, w bardzo dobrą, panie...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Pani mi pozwoli teraz, przepraszam, że przerywam, bo raczej tego nie robię. Po to jest to spotkanie siedemnastego, bo mając wiele głosów przed tą sesją, takich, których mówi teraz też pani, nie chciałem, żeby została podjęta uchwała bez tego, żeby państwa na to spotkanie zaprosić. I taki był od początku zamysł tego.

Przew. Międzyzakł. Org. Zw. OZZPiP w Sanoku Małgorzata Sawicka: No, mówił pan o jakichś nadzwyczajnych okolicznościach.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale, proszę panią, niech mi pani da skończyć. Więc myślę, że we wtorek podczas prezentacji całego planu naprawczego i tego – jeżeli będziecie tam państwo razem z nami – to wiele tych kwestii da się na bieżąco wyjaśnić i myślę, że pan dyrektor albo ich obroni, albo będziemy szukać innych rozwiązań. I proszę być spokojnym, że na pewno podejmiemy dopiero wtedy plan naprawczy, gdy będzie konsensus między państwem a między nami. Na pewno nie jest to łatwe do osiągnięcia, bo pewnie pan dyrektor zaraz powie, że na wszystko brakuje pieniędzy. Ale ja myślę, że już dość podjęliśmy takich planów naprawczych, no, które musimy podejmować następne i bez sensu jest podjąć plan... podjąć uchwałę o następnym planie naprawczym i za chwilę podejmować jeszcze następny. (...) Myślę, pani przewodnicząca, że lepiej się spotkać i te wszystkie bolączki, o których... które są do powiedzenia sobie, to ich powiedzieć na tym spotkaniu.

Przew. Międzyzakł. Org. Zw. OZZPiP w Sanoku Małgorzata Sawicka: Zgadzam się z panem...

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Przepraszam bardzo i już bardzo proszę kontynuować.

Przew. Międzyzakł. Org. Zw. OZZPiP w Sanoku Małgorzata Sawicka: Jeszcze chciałabym jeszcze o jednej rzeczy tylko powiedzieć. Jakiś czas temu, jeszcze w ubiegłym... pod koniec ubiegłego roku wysłaliśmy do pana starosty, jako związek zawodowy do członków Rady, do Komisji Zdrowia, do radnych informacje, bo, przypominam, że kwestia naszego porozumienia, które jest niezrealizowane przez pana dyrektora, jest dla nas w tej chwili już kwestią załatwioną

w sensie takim, że tak jak na Radzie padły sugestie, że należy zwrócić się do Państwowej Inspekcji Pracy – zwróciliśmy się do Państwowej Inspekcji Pracy o interpretację, no, właściwie postępowania pana dyrektora. Mamy jednoznaczna opinię, która wskazuje, że pan dyrektor powinien trzymać się porozumienia. Oczywiście, PIP nie ma narzędzi, żeby przymusić pana dyrektora do tego. Do tej pory nic się nie wydarzyło. Ja przypominam, że stroną również tego porozumienia, sygnatariuszem jest starosta, więc uważam, że dobrze by było, żeby przynajmniej odniósł się do tego, co dostał od nas w piśmie. My w tej chwili, proszę państwa, nie bacząc na sytuację, bo z całą pewnością covid wyhamował troszkę nasze reakcje, bo uznaliśmy, że no, nie możemy zrobić żadnych rzeczy, które mogą... żadnych... sprowokować żadnych sytuacji, które mogą zagrozić pacjentom, bo jest sytuacja w tej chwili bardzo trudna, wiemy, że mamy pandemię. Zwróciliśmy się do pana dyrektora o wyrównanie nam tych naszych pieniążków do końca roku. Uzyskaliśmy jakąś pokrętna odpowiedź, że pan dyrektor nie otrzymał wniosków pokontrolnych, które ja przesłałam osobiście panu dyrektorowi, ale pan dyrektor musi mieć chyba [wyraz niezrozumiały] z PIP-u. Niemniej jednak nie wystąpił do tego PIP-u po te wnioski Czyli, krótko mówiąc, gramy na czas. Proszę państwa, te pieniądze my odzyskamy, czy tak, czy siak, wcześniej czy później. W tej chwili przygotowujemy wezwania do zapłaty z krótkim 3-dniowym terminem do zrealizowania dla pana dyrektora, z wyliczeniem kwot od lipca 2020 r. dla każdej pielęgniarki. Przypominam, że to, że pan dyrektor nie wypłacił nam tych należnych pieniędzy, wynikających z porozumienia, rodzi jeszcze jeden skutek, ponieważ w tej chwili Narodowy Fundusz Zdrowia wypłaca tzw. dodatki covidowe w wysokości wynagrodzenia wypracowanego przez osobę pracującą w kontakcie bezpośrednim z covid. To niepodwyższenie naszych wynagrodzeń łączy się z tym, że jeszcze dodatkowo pan dyrektor będzie musiał odzyskać pieniądze z NFZ-u, które nam będzie musiał wypłacić, plus dodatkowe odsetki. Nie wiem, co jest w planie naprawczym, więc się do tego nie odniosę, ale myślę, że taka próba gry na czas nie służy nikomu, szpitalowi na pewno nie, bo milczenie z państwa strony, z pana starosty jest dla nas jednoznaczne, że właściwie nie można podpisywać porozumień, biorąc jako gwaranta pana starostę, ponieważ potem nie wywiązuje się z tego, co podpisał, mało tego, robi wszystko, żeby uniknąć poczucia jakiegokolwiek odpowiedzialności za zrealizowanie tego porozumienia. Wiecie państwo, tak jak praca w zakładzie, tak i wybory, nasze wybory opierają się na pewnym zaufaniu. Żeby można było zaufać komuś, to ten ktoś musi na to zapracować. W tej chwili mamy niestety nieodparte wrażenie, że nie mamy zaufania do Zarządu. Nie wiem, na ile do radnych, bo nie wiem, jaki jest wpływ na to, na tą sytuację. Ale z całą pewnością tracimy zaufanie również do naszego pracodawcy, co, myślę, że każdy, kto pracuje w jakimkolwiek zespole, rozumie, że w pewnym momencie staje się niemożliwe, żeby ludzie, którzy nie darzą się zaufaniem, współpracowali. I to tyle, co chciałam państwu przypomnieć, że nic nie zniknęło, problem dalej jest. To, że się o nim nie mówi przez chwilę, bo jesteśmy skupieni na pandemii, to nie znaczy, że on zniknął. A już tak zupełnie na koniec i od siebie, przysłuchując się tej dzisiejszej dyskusji, sposobom tłumaczenia panów różnych, nie do końca jasnych dla nas, to tylko nasuwa się jedno pytanie: czy leci z nami pilot? Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Chrobak: Panie przewodniczący, państwo radni, zaproszeni goście, pani przewodnicząca związku zawodowego pielęgniarek, nie wiem, buduje pani straszne napięcie. Taki dramatyzm brzmi w pani głosie, jak by tu się działy jakieś nie wiadomo jakie sceny i jakieś nie wiadomo jakie zamiary przyświecały Zarządowi. Powiedziała pani, że nie za pani w ogóle planu naprawczego. Więc skoro go pani nie zna, to do czego się pani w ogóle odnosi? Jeżeli, jeżeli w tym na planie naprawczym jest rzeczywiście zawarta likwidacja łóżek, to moim pytaniem na zarządzie właśnie było do pana dyrektora, na jakiej zasadzie się to ma dziać? I to się ma dziać na zasadzie takiej, że stopniowo panie przechodzące na emeryturę będą to łóżka jakby, powiedzmy, zwalniać. Czyli to nie jest na takiej zasadzie, że ktokolwiek będzie

zwalniany, tylko na zasadzie odpływu naturalnego, a nie w inny sposób. Ja bym powiedzmy chciał, żeby państwo zapoznali się z całości z tym planem naprawczym, bo uważam że naprawdę jest on dobrze zrobiony, dobrze przepracowany siłami miejscowymi, bez oderwania od rzeczywistości. I pani przewodnicząca, pani cały czas uparcie dąży do tego, żeby panie pielęgniarki otrzymały wypływające z porozumienia ze starostą dodatkowe pieniądze, tylko ja mam pytanie takie: czy pani przez to dążenie ma zamiar zatopić szpital? Bo skutki finansowe są dramatyczne, jeśli je policzymy, te właśnie pieniądze, które się państwo starają. Zresztą, nawiasem mówiąc, nie wiem, czy państwo radni pamiętają, ale interpretacja zapisu porozumienia jest różna w przypadku pań pielęgniarek i różna w przypadku dyrektora.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Szanowni państwo, pani przewodnicząca, ja bardzo bym prosił, żeby na ten wtorek... No bo te sytuacje pokazują, że nie mieliśmy prawa dzisiaj podjąć planu naprawczego. Ja bardzo bym prosił pana dyrektora, by w tym, co będzie nam chciał przedstawić we wtorek, była symulacja tego, o czy mówi pani przewodnicząca, bo na dzisiaj na pewno nie zostało... nie ma odzwierciedlenia. No, każde porozumienie ma to do siebie, że, no, trzeba go zrealizować i tu na pewno do tego, co mówi pani przewodnicząca, trzeba się przychylić i jeżeli zostało zawarte porozumienie, to ono musi być zrealizowane. I tylko należy dziękować dzisiaj pielęgniarkom, że są tak bardzo cierpliwe. Ale myślę, że o tych wszystkich kwestiach normalnie porozmawiamy w grupie zainteresowanych osób we wtorek o godz. 17. Bardzo wszystkich państwa serdecznie zapraszam i bardzo proszę, abyśmy wszyscy, na ile to możliwe, przyszli przygotowani na to spotkanie.

Radny Sebastian Niżnik: Panie przewodniczący, ponieważ wkradają się różne nieścisłości, a ponieważ i tak dzisiaj przewidywaliśmy, że ta sesja będzie dłuższą sesją i żeby móc się dobrze przygotować do wtorkowego spotkania, bo myślę, że to też nagle się może okazać, że nie wszyscy przeanalizowali ten plan naprawczy – mówię o Radzie, nie mówię o osobach, które nie miały do niego dostępu – chciałbym złożyć wniosek, aby korzystając z okazji, że na sali jest dzisiaj pan ordynator oddziału dziecięcego, pediatrii, aby dać mu głos, aby mógł wytłumaczyć pewne kwestie i nieodwracalność naszych decyzji, które mogą tutaj zapaść i z czym będziemy się mierzyć. Już, szanowni państwo, nie chcę już wracać, bo pora pójść na... już na ten temat rozmawialiśmy wielokrotnie, ale w poprzedniej kadencji, gdy biliśmy na alarm, mówiąc, że jest pogarszająca się sytuacja finansowa szpitala, z czego... wynikało to ze sprawozdań finansowych – to państwo próbowaliście z nas wariatów robić. Teraz doszło do sytuacji, gdzie ona jest bardzo trudna po kilku latach, a cały czas ta kula toczyła się w dół. Próbujecie zwać na jakieś grupy zawodowe, nie na osoby, które brały odpowiedzialność za wybór dyrektora, za to co się w nim działo i za brak wsparcia z naszej strony. Jeżeli chodzi o kwestie powiatowe, to gdyby porównywać poprzednie lata do tej kadencji czy wcześniejszej, to ta pomoc nasza była symboliczna. Dlatego prosiłbym, jeżeli jest taka możliwość, chciałbym złożyć taki wniosek, aby wysłuchać informacji i to, co ma nam do powiedzenia pan ordynator Przemysław Galej. I taki wniosek chciałbym złożyć jeszcze. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poddał pod głosowanie **wniosek formalny o zabranie głosu przez ordynatora oddziału dziecięcego SP ZOZ w Sanoku**.

Za wnioskiem głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

15 głosami za wniosek został przyjęty.

Ordynator Oddziału Dziecięcego SP ZOZ w Sanoku Przemysław Galej: Dobry wieczór, witam państwa. Proszę państwa, my jako zespół pracujący w oddziale dziecięcym, no, po raz pierwszy postanowiliśmy jednak zjawić się tutaj u państwa i zabrać głos w sprawie, która bezpośrednio dotyczy nas, ale nie tylko jako pracowników, ale także dotyczy nas jako rodziców dzieci, którzy

zamieszkuje ten teren. W obecnym czasie, w obecnym czasie pandemii próba wpisywania i próba rozmowy na temat likwidacji 10 łóżek w oddziale dziecięcym, no, nie jest zbyt dobrym pomysłem. Całkowicie cały zespół jest przeciwny zapisom tego typu, dlatego że pewne czynności, które wykonamy, one później już w żaden sposób absolutnie będą mogły zostać odwrócone. Likwidacja 10 łóżek pozbawi tak naprawdę nas bezpieczeństwa zdrowotnego dzieci na tych terenach. Podejmowanie tematu likwidacji łóżek na oddziale dziecięcym w okresie pandemii – jest to chyba najgorszy okres, jaki można sobie wymyśleć na temat rozmów na ten temat. Uważam, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dzieci na tym terenie, musimy popatrzeć troszeczkę szerzej. Ja bym mógł tutaj bardzo długo mówić o bardzo konkretnych aspektach, co z czego wynika i dlaczego uważamy jako zespół, że jest to, no, nieodpowiednie, że tak powiem działanie: likwidowanie i skupianie się na oszczędnościach w oddziale dziecięcym. Wystarczy rozglądnąć się w okolicy, jak co funkcjonuje. Jak funkcjonują oddziały dziecięce w okolicy, jakie mają problemy. Chciałbym tutaj zaznaczyć jedną bardzo, bardzo ważną rzecz. Całe... problem w Polsce, jeśli chodzi o oddziały dziecięce, polega na tym, że wszystkie oddziały, które zostały do tej pory zamykane – oddziały dziecięce – miały przede wszystkim jeden problem: problem z personelem. U nas tego problemu nie ma. Państwo jako organ założycielski powinniście zobaczyć to, w jaki sposób jest stworzona struktura naszego oddziału. Jest 7 specjalistów w oddziale dziecięcym i dwóch rezydentów. Średnia wieku w naszym oddziale upoważnia nas do tego, żeby móc po prostu robić plany na przyszłość wieloletnie do przodu i myślę, że to jest największa, że tak powiem, siła nasza, gdzie wszyscy dookoła w całej Polsce mają jeden wielki problem: problem z personelem. Nie ma osób, które mogłyby prowadzić. My mamy ten problem z głowy, dlatego że jest nas na tyle dużo na oddziale, gdzie możemy ten oddział bezpiecznie przez wiele lat prowadzić. Tutaj z państwa strony, no, liczymy na to wsparcie takie. Przez wiele lat bardzo dużo różnych rzeczy zmieniano się w naszym oddziale, bardzo dużo zostało wykonanych inwestycji, oddział rozrastał się w różnych kwestiach, zarówno tych medycznych, jak i też innych kwestiach. W międzyczasie, w czasie trudnej pandemii w 2020 r. otworzyliśmy poradnię neurologiczną dla dzieci, co nawet Fundusz Zdrowia nie do końca wierzył, że to się w ogóle uda. Została utworzona poradnia neurologiczna dla dzieci. W tej chwili poradnie w różnych miejscach w Polsce zamyka się, my w czasie trudnej pandemii otwieramy poradnię neurologiczną. Są jeszcze inne aspekty tutaj naszej działalności takie, gdzie my widzimy, że podejmowanie tematu likwidacji łóżek w tym momencie jest niezbyt odpowiedzialne ze względu na to, że w przyszłości, w niedługim okresie czasu, kiedy pandemia minie, już wiadomo i wszyscy o tym wśród pediatrów mówią głośno, że dzieci, niestety, ale będą bardzo mocno chorować ze względu na to, że przez ten okres pandemii one były pod kloszem, nie miały kontaktu ze sobą, nie miały kontaktu z innymi drobnoustrojami i po pandemii możemy mieć bardzo duży problem. Przy 20 łóżkach w oddziale dziecięcym naprawdę nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć wszystkich potrzeb, które niedługo się pojawiają, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo zdrowotne dzieci na naszym terenie. Tak że, jeżeli państwo chcieliby usłyszeć, jeżeli chodzi o nasze zdanie na temat ewentualnego funkcjonowania naszego oddziału, to myślę, że wtorek jest dobrym momentem, żeby na ten temat szczegółowy już porozmawiać. (...) Chciałem jeszcze tylko dodać jedną rzecz: że w obecnym czasie pandemii w oddziale dziecięcym oprócz tego, że i lekarze, i panie pielęgniarki udzielają się w różnych miejscach, my też prowadzimy punkt szczepień populacyjnych. Tak że tutaj też z naszej strony staramy się jak najbardziej dopomagać, żeby to wszystko jakoś jak najszybciej minęło.

Radny Tomasz Gankiewicz: Panie przewodniczący, Wysoka Rado, ja tutaj chciałbym takie drobne sprawy szybciej jeszcze omówić, w zasadzie taki drobny wniosek. Jadąc na tą właśnie sesję, na ulicy Konarskiego, która jest całkiem niezły kondycji, jest taka bardzo nieprzyjemna dziura naprzeciwko starego szpitala, więc tutaj wniosek do pana starosty, jakby można było

w kontakcie z Powiatowym Zarządem Dróg popracować nad tym, „zaszyć dziurkę, póki mała”, jak to się mówi. Druga sprawa, to wczoraj na Komisji Budżetu miałem przyjemność w trakcie rozmów z panem dyrektorem szpitala przyjąć podziękowania za zbiórkę publiczną, jaką organizuje stowarzyszenie, którego jestem członkiem. I korzystając z okazji chciałbym z racji tego, że sesja jest transmitowana, mamy media, chciałbym podziękować też i wolontariuszom, i wszystkim darczyńcom i zachęcić dalej do... społeczność Powiatu Sanockiego do włączania się właśnie w tą zbiórkę, ponieważ ona trwa przynajmniej do końca marca. Tutaj jeszcze podziękowania dla ekipy Bieszczadzkich Morsów, która bardzo ładnie się włączyła tutaj w tą zbiórkę. Dziękuję bardzo. I proszę państwa, jeszcze dwa słowa komentarza, w zasadzie mogłem to zrobić w punkcie 14, gdzie były głosowane pieniądze na inwestycję w przyszły obiekt SOSW, to tutaj tak jak też wczoraj wspomniałam o tym na obradach Komisji Budżetu i też wstrzymałem się od głosu, to tutaj w dwóch słowach chciałbym po prostu oświadczyć, że wstrzymuję się dlatego, ponieważ uważam, że – jakiś czas temu zresztą głosowaliśmy to, kiedy głosowaliśmy przeznaczenie tego budynku na potrzeby SOSW, skomentowałem, że jako samorządowcy tutaj, jako zarząd, no, nie stanęliśmy szanowny nasz zarząd tutaj, no, nie stanęliśmy na wysokości zadania, moim zdaniem, bo powinniśmy tutaj, walczyć o to, żeby to był nowy budynek, zaprojektowany na ten cel, jednokondygnacyjny, nie przy tak ruchliwej ulicy i tutaj tak symbolicznie w sposób, no, nie zagłosowałem przeciw, ale wstrzymałem się od głosu. Dziękuję bardzo.

Starosta Stanisław Chęć: (...) Żeby pan dyrektor jeszcze też się odniósł tutaj może do tych spraw i dotyczących szpitala, bo, szanowni państwo, bo też i radni, i tutaj na Komisji Budżetu, gdzie uczestniczył pan dyrektor, i tutaj na zarządzie była też taka informacja, że jeśli chodzi o oddział dziecięcy, że zmienił się sposób finansowania tego oddziału, dlatego też to było też tak przedstawione, że tutaj też jakby były, już trwały rozmowy były przeprowadzone rozmowy z pracownikami, z ordynatorem i z lekarzami i tam jest to wszystko uzgodnione, dlatego tutaj były takie nasze decyzje i tak to uważam, że też dzisiaj trochę to dla mnie jest zaskoczeniem, ta inna sytuacja, natomiast myślę, że tutaj parę zdań trzeba na ten temat też powiedzieć właśnie o tym nowym sposobie finansowania, jeśli chodzi o oddział dziecięcy.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł poddał pod głosowanie **wniosek formalny o udzielenie głosu dyrektorowi SP ZOZ w Sanoku**.

Za wnioskiem głosowało 15 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

15 głosami za wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ja bym chciał, żeby pan dyrektor, jeżeli to jest możliwe, odniósł się do tego, o czym powiedział pan starosta, czy były te uzgodnienia, czy nie były, bo to jest chyba taka bardzo ważna kwestia i powiedział nam o tych najważniejszych rzeczach, które mogą nas przygotować i jeszcze rzucić pewne światło na to spotkanie wtorkowe i myślę, że na tym spotkaniu wtorkowym chciałbym, żeby to była właśnie taka dyskusja mocno merytoryczna. Bo to wszystko pokazuje, że jeszcze nad tym planem naprawczym trzeba popracować i to, że dzisiaj nie podejmujemy tej uchwały myślę, że no, to by było kuriozum, jakbyśmy ją podjęli.

Dyrektor SP ZOZ w Sanoku Grzegorz Panek: Po pierwsze, ja bardzo chciałem podziękować panu przewodniczącemu, że jednak akurat tak ważną sprawę, jeżeli chodzi o funkcjonowanie szpitala, program naprawczy i w ogóle informacje o szpitalu, bo ta pandemia rzeczywiście spowodowała to, że ten szpital tak, jakby to powiedzieć, przeszedł za zasłonę i walczy z covidem i na pewno akurat personel lekarski, który tutaj jest, pielęgniarski, to na co dzień akurat ma po prostu akurat dość już tego, a to wcale akurat nie hamuje. Jeżeli chodzi o samą

koncepcję tego programu naprawczego, była to koncepcja grudniowa i generalnie pewne rzeczy się w tej koncepcji przewidziało, znaczy... w programie naprawczym. Jeżeli chodzi o oddział dziecięcy, no to na pewno akurat – i tu pewnie ordynator wyrazi taką samą opinię – jest to nasze oczko w głowie, jeżeli chodzi o szpital i nikt nie ma zamiaru nikt nie ma zamiaru likwidować oddziału dziecięcego w Sanoku, bo służy ludziom, ma dobrą kadrę medyczną, ma dobrą, młodą kadrę medyczną, ma wspaniałe pielęgniarki, wspaniałych lekarzy i na pewno akurat te 10 łóżek nie spowoduje to, że ten oddział zniknie. Myślę, że na ten temat trzeba po prostu porozmawiać, bo jeżeli chodzi o Przemka Galeja, ja z nim rozmawiałem, ale to nie było uzgodnione. To tak mogę powiedzieć. (...) Mówię że z tobą na ten temat rozmawiałem, ale to nie było uzgodnione. Ale było rozmawiane.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Znaczy, panie dyrektorze, fajnie, że to jest wyjaśnione. To pokazuje teraz, że, no, że trzeba wiele rzeczy zmienić i wiele przedyskutować. I na ten moment proponowałbym, żebyśmy nie... To jest sprawa na wtorek od godz. 17, no bo to są sprawy bardzo poważnie. Jeżeli mówimy o sprawie naprawienia czegoś, no to to to to musi być naprawdę uzgodnione i te dwie strony muszą być do tego mocno przekonane.

Dyrektor SP ZOZ w Sanoku Grzegorz Panek: Przy czym chciałem zwrócić uwagę, że program naprawczy to akurat jest pisany przez dyrekcję i przekładany do Rady Powiatu. Jeżeli chodzi o kwestie związane z ekonomią, która akurat też ma pewien wydzźwięk w ilości łóżek, to ja wcale, no i jeżeli zostawię te 30 łóżek, to i pieniędzy z tego na pewno nie przybędzie, bo na dzień dzisiejszy akurat po prostu dzieci mają, no to tak samo jak pan ordynator powiedział, raczej siedzą w domach i nie chorują, dlatego akurat ta, jakby to powiedzieć, korekta liczby łóżek, a nie likwidacja była przewidziałem dopiero na 22 rok, nie w tym roku pandemicznym, gdzie w ogóle my tam łóżek w ogóle nie ruszamy. Tak jakby ktoś przeczytał ten program naprawczy, to tam jest 22 rok.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ale ja bym prosił, żeby właśnie... taki jest mój cel i taki zamiar, żeby wtorek godz. 17, zaczynamy od przedstawienia planu przez pana dyrektora bardzo szczegółowo, później odnoszą się do tego wszyscy zainteresowani bezpośrednio, czyli państwo ze związków, państwo ordynatorzy. My wtedy mamy szerokie spektrum widzenia i wtedy możemy dalej rozmawiać nad tym planem, więc tak zakładam, że tak będzie to wyglądało i nie zakładam, że we wtorek dojdziemy do konsensusu.

Dyrektor SP ZOZ w Sanoku Grzegorz Panek: Ja myślę, że to są pewne akurat nieścisłości akurat, jeżeli chodzi o przekaz medialny, więc myślę, że akurat dobrze jest porozmawiać, a nie boksować się akurat nad czymś, co do końca nie wszyscy wiedzą akurat, jak to fizycznie ma wyglądać. Dlatego myślę, że to jest dobry akurat powód, żeby akurat to przesunąć na wtorek będziemy akurat w silnej grupie i pewnie jutro będziemy wszystko tłumaczyć. Ze związkami zawodowymi też trzeba rozmawiać, z lekarzami akurat ja codziennie rozmawiam, bo naprawdę na dzień dzisiejszy mamy dosyć dużo problemów, jeżeli chodzi o obsługę pacjentów covidowych. Bo faktem jest, że na dzień dzisiejszy mamy już w szpitalu więcej pacjentów, niż mieliśmy w listopadzie tamtego roku. Czyli ta pandemia akurat w tej chwili nie ustępuje i to jest główny plan naszego działania w tej chwili. Myślę, że program naprawczy akurat w tym okresie pandemii, tak jak pan radny Kawa stwierdził, to jest dosyć karkołomne wyzwanie dla nas wszystkich i myślę, że ta pandemia nie wiadomo też kiedy się skończy. Tak że myślę, że będziemy rozmawiać we wtorek.

Radna Marta Myćka: Szanowna... panie przewodniczący, szanowna Rado, zaproszeni goście, oczywiście też z uwagą tutaj przysłuchuję się tej naszej dyskusji i w nawiązaniu właśnie do

tego spotkania wtorkowego – nie ulega wątpliwości, że też jestem zadowolona z tego, że takie spotkanie się odbędzie. Ponieważ wracając wstecz, wcześniejsze programy naprawcze były – zanim weszły do porządku obrad – też były dyskutowane. Były różne uwagi, różne spostrzeżenia, dlatego też poniekąd, patrząc na porządek obrad troszeczkę się zdziwiłam, że już mamy ten w porządku obrad mamy ten program naprawczy. Dlatego, panie przewodniczący, właściwie to też nasuwa mi się pytanie, dlaczego on się pojawił w porządku obrad, a my go dzisiaj po prostu z tego porządku obrad ściągamy?

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Dlaczego się pojawił? Bo była... bo była... bo była rozmowa jeszcze długo przed komisjami, długo przed komisjami, że zostanie to przepracowane, ale gdy wczoraj, przedwczoraj zauważyłam, gdzie już dawno materiały poszły na sesję, że, no, nic nie zostało zrobione tak naprawdę i jest wiele... wiele nieścisłości, decyzja mogła być tylko jedna: wniosek i prośenie szanownej Rady o ściągnięcie tego. Jeżeli rozmawiałem wcześniej z Biurem Rady, miało być wszystko doprecyzowane i wszystkie strony miały osiągnąć konsensus, no ale... ale po zasięgnięciu dwóch opinii już widziałem, że konsensusu w ogóle w tej sprawie nie ma, a plan naprawczy, a plan naprawczy rodzi więcej... więcej kontrowersji, jak... jak wyjaśnienia sytuacji.

Radna Marta Myćka: Dziękuję.

Przewodniczący Rady Robert Pieszczoł: Ja bym bardzo prosił jeszcze, aby na to wtorkowe spotkanie zostały przygotowane wszystkie kwoty, o których tutaj cały czas mówimy. Więc ja bym prosił, żeby to były symulacje, panie dyrektorze, że zobowiązanie wobec pielęgniarek z zaciągniętych zobowiązań jest takie, na dzisiaj wygląda to tak. Jeżeli byśmy wprowadzili to, o czym mówił tutaj pan radny, państwo radni, czyli że te zobowiązania miały być wypłacone w stu procentach, to rodzi to taką kwotę. Żebyśmy wszyscy radni zobaczyli to w cyfrach, więc bardzo bym prosił, żeby takie symulacje zostały przygotowane. Dziękuję bardzo.

Radny Damian Biskup: Panie przewodniczący, więc zostaje jeszcze jedna kwestia, którą może warto by było poruszyć na tym spotkaniu. A mianowicie nasze zobowiązanie za 2019 r. za długi szpitala. Zbliża się termin jego wypłacalności i na dzień dzisiejszy nie znamy żadnych decyzji. Pan dyrektor też jest tym związany, bo póki co ustawa się nie zmieniła i póki co, no, musimy żyć w tym reżimie, który jest, a nie wiemy, czy będzie ten szpital jakkolwiek ratowany przez państwo, czy nie. Tak że proponuję też... proszę, panie dyrektorze, żeby pan jeszcze raz na tym spotkaniu przedstawił wszystkim zgromadzonym, żeby to jeszcze raz zrozumieli, jak w obecnym reżimie prawnym wygląda to nasze zobowiązanie za 2019 rok za spłatę no, tej straty, która była w szpitalu. Bo wiemy, że na rok 2020 to już w miarę no chyba tej straty nie będzie, prawda? Tak to jakoś wychodzi. Dziękuję.

Ad. 19 Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Sanockiego Pan Robert Pieszczoł słowami: „Zamykam XXX sesję zwyczajną Rady Powiatu VI kadencji” zamknął obrady.

Protokołowała:
Joanna Jankowska

Przewodniczący Rady
Robert Pieszczoł